

GAZETA



Nr 123

Poniedziałek, 7 października 1991 r.

Cena 1000 zł

Wybory'91

Do normalności...



Wczoraj, w klubie Parnasik, w ramach prowadzonej kampanii wyborczej, zaprezentowali się kandydaci do Sejmu z ramienia NSZZ "Solidarność": Tadeusz Lewandowski, Wojciech Swakoń, Franciszek Kozdra, Władysław Fret, Kazimierz Dzieciolowski, Janusz Cendrowski, Wiesław Modzelewski, Szymon Staliński. W spotkaniu uczestniczył przewodniczący "Solidarność" Marian Krzaklewski.

Sprawy poruszone podczas spotkania dotyczyły w głównej mierze tego, co jest najdotkliwiej odczuwane przez społeczeństwo, a więc: bezrobocie, rent i emerytur, prywatyzacji.

Marian Krzaklewski stwierdził, że zjednoczenie związków zawodowych wywodzących się z nurtu "Solidarność", mimo dużych trudności "dół" związkowych" nie jest obecnie możliwe.

Odpowiadając na pytanie dlaczego "S" bierze udział w wyborach, stwierdził m.in.: "Solidarność" w okresie przejściowym musi mieć reprezentację w parlamencie.... Wiele spraw zostało źle załatwionych.

Przewodniczący związku wykluczył możliwość stworzenia rządu przez "S" czy udziału w rządzie.

Największym obszarem działania dla związku - podkreślił szef "Solidarność" będą negocjacje nowych układów zbiorowych.... Utrudnieniem w tych negocjacjach jest to, że w kraju nie ma prawdziwego pracodawcy. Obecnie w tej roli występuje rząd. Krzaklewski opowiedział się także za interwencjonizmem państwowym w odniesieniu do przedsiębiorstw, których kondycja jest dobra. Również, co jest istotne w przypadku wzrostu bezrobocia, państwo powinno się włączyć i tworzyć interwencyjne nowe stanowiska pracy.

W kwestii rozliczeń z przeszłością, wypowiedź Krzaklewskiego sprowadzała się do stwierdzenia, że "pakt z diabłem obowiązuje" (chodzi o ustalenia "okrągłego stołu") i nie jest to dobre. Jednak mimo wszystko, nie należy wyrzucać całej kadry kierowniczej w gospodarce. Na taką wymianę nie stać państwa, z powodu braku ludzi o odpowiednich kwalifikacjach i przeszłości.

- Idziemy do wyborów, bo chcemy doprowadzić Polskę do normalności...

Tragedii - ciąg dalszy!

Kolejną już z rzędu tragedię odnotowaliśmy na podlegnickim odcinku autostrady. W toycie-corollii nastąpił wystrzał jednej z przednich opon. Samochód skręcił na pobocze

i uderzył w barierę. Na miejscu zginął kierowca Wojciech S. Trzech pasażerów w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Straty materialne oceniono wstępnie na 100 mln zł.

Pechowi złodzieje?

O godz. 21.30 wypadł z okna 1 piętra zlotoryjskiego hotelu Pod Basztą młody mężczyzna. Prawdopodobnie razem z kolegą usiłovali oni skraść chodnik hotelowy i przy wyrzuceniu go przez okno jeden z nich wypadł. Odnosił ciężkie obrażenia i został przewieziony do szpitala.

Prawdy o tym wypadku dowiemy się dopiero po zakończeniu postępowania prokuratorskiego.

RING WOLNY

Ogłaszam stan oblężenia dla miasta Legnica! Zresztą, nie tylko miasto, ale całe województwo przeżywa swoje wielkie chwile. Dopiero wyjechał Mazowiecki, a już przyjechała Kuratowska. Jeszcze wspominaliśmy wizytę Zaleskiego, a już witamy Kaczyńskiego. Nie doczekaliśmy się co prawda wizyty Przewodniczącego "Solidarność", kiedy funkcję tę pełnił Lech Wałęsa, ale jego niedopatrzenie naprawia Krzaklewski. Nie możemy więc narzekać na polityczną nudę. I tak trzymać! Co prawda do wyborów nie zostało zbyt wiele czasu, ale dobrze jest, choć przez chwilę przyjrzeć się liderom głównych ugrupowań. Wszak od nich będzie zależała przyszłość naszego kraju. I choć martwi mnie myśl, że po 27 października znów pójdziemy w zapomnienie to jednak na razie chodzę dumny jak paw. Wszyscy zabiegają o mój głos i nareszcie mogę się czuć dowartościowany. Wydawało się, jeszcze niedawno, że główne ugrupowania polityczne zechcą sprawę wyborów rozegrać przy zielonych stolikach, bądź przy korytach (podkładając sobie nawzajem świnię), jednak tym razem zwyciężył zdrowy rozsądek i okazało się, że to sami wyborcy mają zdecydować o kształcie parlamentu. To może być sygnał, że wracamy do Europy, a sukcesem jest, że jeszcze dwa lata temu wypuszczono nas w plebiscyt. Żeby przy okazji nie próbowano nas nastraszyć widmem neokomunizmu, czy tymiśszczytą, to już moglibyśmy czuć się zupełnie szczęśliwi. Teraz należy się tylko obawiać, aby nam, nie przystosowanym do decydowania, nie odbiła przypadkiem "palna". Żebyśmy nie zapomnieli, że udzielając swego głosu, decydujemy o własnym losie. Tym razem wybór rzeczywiście należy do nas!

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

- * Kuratowska, Krzaklewski, Kaczyński w legnickim
- * "Miedź" na fali
- * Bieg "Lwa" * Giełdy *

Z Placu Słowiańskiego

W Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy na swym pierwszym posiedzeniu obradował zespół ds. zagospodarowania mienia Skarbu Państwa przyjmowanego od jednostek Armii Radzieckiej. Zespół, którego pełna nazwa brzmi "Zespół Opiniujący Zagospodarowanie Mienia Skarbu Państwa Przyjętego od JAR" powołany został postanowieniem Wojewody Legnickiego z dnia 27 września br. - zespołowi przewodniczy Dyrektor Urzędu p. Mirosław Skoczek. Ponadto, w skład zespołu wchodzi: Pełnomocnik Wojewody ds. Współpracy z Zagranicą, dyr. wydziałów UM: Prawno-Organizacyjnego, Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego, Geodezji, Kartografii i Gospodarki Gruntami oraz dyr. Biura Pełnomocnika Wojewody ds. Współpracy z Zagranicą. Zakłada się, iż doraźnie w pracach zespołu uczestniczyć będą również kierownicy urzędów rejonowych oraz przedstawiciele samorządu lokalnego z terenu województwa. Do zadań zespołu należą: rozpatrywanie ofert, które wpłyną do

wojewody w sprawie zagospodarowania mienia po JAR oraz przedkładanie wojewodzie pisemnych opinii co do wyboru oferanta, jak i sposobu zagospodarowania tego mienia. Obsługę organizacyjno-techniczną zespołu prowadzi Biuro Pełnomocnika Wojewody ds. Współpracy z Zagranicą.

Wojewoda Andrzej Glapiński spotkał się z przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Wyborczej p. Stanisławem Rączkowskim. Omówiono stan przygotowań do wyborów parlamentarnych na terenie legnickiego. Przewodniczący WKW pozytywnie ocenił zaawansowanie prac związanych z zabezpieczeniem strony organizacyjno-technicznej wyborów, stwierdzając iż przebiegają one bez zakłóceń, a w wielu kwestiach wyprzedzają nawet czynności przewidziane kalendarzem wyborczym. Omówiono również sprawy związane z współdziałaniem organów administracji rządowej z komisjami wyborczymi, w kontekście stworzenia tym ostatnim właściwych warunków pracy.

Z kraju i ze świata

- * W Krakowie, w czasie spotkania na szczycie pomiędzy ministrami spraw zagranicznych Polski, Czecho-Słowacji i Węgier rozmawiano m.in. o kryzysie jugosłowiańskim, handlu pomiędzy państwami "Trójki", telekomunikacji i ochronie środowiska. Planowane jest podpisanie umowy o dobrym sąsiedztwie, solidarności i współpracy.
- * Sejm odrzucił projekt ustawy o zbiorowej odpowiedzialności. Zdaniem Sejmu do odpowiedzialności karnej powinny zostać pociągnięte wyłącznie sprawcy przestępstw.
- * Premier Bielecki uznał, że wobec skomplikowanej sytuacji na granicy

wschodniej kredytowanie dostaw żywności do ZSRR jest połączone z ryzykiem.

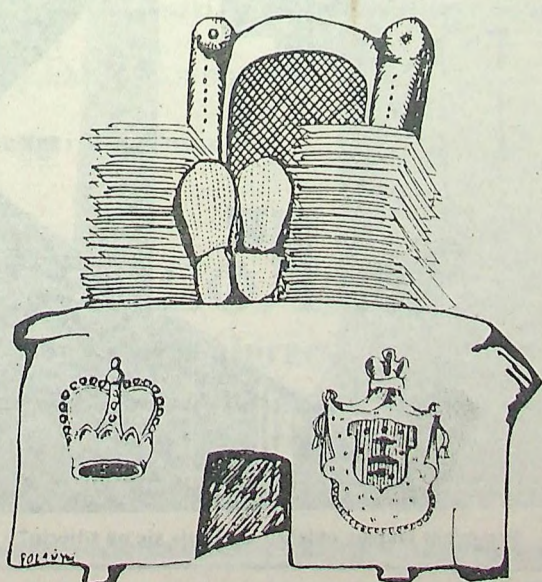
* Dziś z 4-dniową wizytą na zaproszenie prezydenta Wałęsy przybędzie do Polski księżniczka Anna, córka królowej brytyjskiej Elżbiety II.

* Armia jugosłowiańska nadal prowadzi działania zbrojne w Chorwacji, mimo porozumienia o rozejmie, zawartego w Hadze.

* Watykan wznowił stosunki dyplomatyczne z Estonią, przerwane przed 40 laty.

* ZSRR uzyskał status członka stowarzyszonego Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

GALERIA SATYRYKONU



Wieści z legnickiego ratusza

Do wyborów pozostało już tylko kilkanaście dni. Podjęto już w związku z tym wiele działań organizacyjnych; przygotowane są lokale wyborcze, a także sporządzono spisy wyborców.

Mieszkańców Legnicy zawiadamia się, że w okresie od 10 do 25 października br. zostaną udostępnione spisy wyborców do publicznego wglądu w Urzędzie Miasta w

pokojach 307 i 312 - w poniedziałek, środę, czwartek, piątek, od godz. 7.30 do 15.30, we wtorek od 8.00 do 16.00.

Z dniem 10 października br. w pokoju 312 Urzędu Miasta będą także wydawane zaświadczenia o prawie do głosowania - osobom planującym wyjazd z Legnicy w dniu wyborów, którzy zamierzają uczestniczyć w akcie głosowania.

STUHR W LEGNICY!

Nie trzeba przypominać jego artystycznej biografii, jego wspaniałych ról w filmie i na deskach teatru. Wczoraj JERZY STHUR wystąpił w Legnicy. "Iwona, księżniczka Burgunda" w wykonaniu zespołu Teatru Ludowego z Krakowa, była sztuką dostarczającą nam niesamowitych przeżyć. Oczywiście, przyczyniła się do tego znakomita gra JERZEGO STHURA, który spektakl ten wyreżyserował. Fotoreportaż z przedstawienia oraz recenzję zamieścimy w jutrzejszym numerze.

JEDNAK MOŻNA

Okazuje się, że można ułatwić lubianom poruszanie się w centrum miasta. O nowej zatoczce dla autobusów WPK przy ul. Osiedle Robnicze już pisaliśmy. Teraz odnotowujemy esetyczne i nad wyraz czytelne oznakowanie dróg przy Szpitalu Miejskim. Gdyby tak jeszcze udało się uruchomić światła na skrzyżowaniu ulic: Armii Czerwonej i Niepodległości...

Na pewno, wysiłek to duży, ale nie ma co ukrywać, że gdy tylko się bardzo chce, to ludziom można ulżyć. Wraz z mieszkańcami Lubina wierzymy, że władze tego miasta już to zrozumiały. (ted)

CZY DOBRZE ZNASZ LEGNICĘ?

Jeżeli tak, to zapraszamy do udziału w konkursie naszej "Gazety"

Należy odgadnąć: co przedstawia i gdzie się znajduje sfotografowany obiekt?

Po ukazaniu się ostatniego dziesiątego zdjęcia w przeciągu jednego tygodnia, należy przysłać na nasz adres odgadniętą odpowiedź.

Autorzy wszystkich trafnych odpowiedzi wezmą udział w losowaniu nagród. Sponsorem niniejszego konkursu jest Zarząd Wojewódzki PTTK w Legnicy, który wraz z Redakcją Gazety Legnickiej ufundował nagrody. Autorem zdjęć jest M. Pawełek



Fragment jakiego obiektu znajduje się na zdjęciu?

Wybory'91

Marszałek w Legnicy

W ostatnią sobotę z mieszkańcami Legnicy w Klubie Nauczyciela, przy ul. Jordana, spotkała się prof. Zofia Kuratowska, reprezentantka Unii Demokratycznej. Mowa była o problemach naszego kraju i sposobach przerwania recesji gospodarczej. Spotkanie trwało przeszło 2 godziny i zgromadziło dość dużą liczbę legniczan.

Kaczyński w Lubinie

W niedzielę o godz. 10.30 w sali kolegielnej KGHM Polska Miedź S.A. odbyło się spotkanie szefów zakładów kombinackich z ministrem, szefem kancelarii prezesem RP. J. Kaczyńskim. W trakcie dyskusji J. Kaczyński, jako przywódca PC prezentował program wyborczy partii. Mówił o konieczności odrzucenia polityki Balcerowicza oraz o propozycjach P.C. ratowania polskiej gospodarki. O godzinie 12 szef P.C. spotkał się z mieszkańcami Lubina w D.K.Z.M. Spotkanie miało również charakter wyborczy.

Najtańszy towar w Legnicy za 1 złoty!

Najtańszy towar w legnicy można kupić już za 1 zł (słownie jedną złotówkę) w sklepie firmowym Spółdzielni "JEDNOŚĆ" przy ul. Rosenbergow.

Towarem tym jest podguzik. Warto więc zachować monety. A wydawało się, że złotówka nie ma już żadnej wartości.

pek

Rury żeliwne kielichowe dł. - 2 m

grubość ścianki - 5 mm
Ø 50 - orientacyjna cena - 50 tys. zł
Ø 100 - orientacyjna cena - 90 tys. zł
za 1 szt.

Przy większych zamówieniach - udzielamy rabatu

poleca

firma RACON - Legnica
tel. 277-80 lub 268-13 (po południu)

ZAPRASZAMY

Ogłoszenia drobne

Sprzedam samochód Volkswagen golf, 1975 r. do remontu. Wiadomość tel. 202-32 (po 16.00).

Zaginęła pieczęć o następującej treści:

Kiosk wielobranżowy - Spodarczyk - Antonik, ul. Gałczyńskiego (Pickary).

Agencja "Szczęście" kojarzy szczęśliwe małżeństwa 60-959 Poznań 2, skr. poczt. 146.

Wydarzenia w Tbilisi

DLA KOGO BYĆ GRUZINEM?

W nocy z 26 na 27 września, komandosi prezydenta Gruzji, Zwiada Gamsahurdii zaatakowali ośrodek szkoleniowy popierającej siły opozycyjne Gwardii Narodowej. Mówi się o 60 ofiarach śmiertelnych. Ogółem, liczba ofiar śmiertelnych wrześniowych demonstracji w stolicy Gruzji zbliża się do 80.

"Ich patriotyzm jest patriotyzmem ziemi, tej doliny, albo tego wzgórz, gdzie człowiek się urodził i gdzie - jak nakazuje zwyczaj - powinien umrzeć. Gruzini nigdy nie byli koczownikami, co w tej części globu, przedeptywanej przez ciągle wędrujące ludy, jest rzadkim zjawiskiem. Pędzili życie osiadłe, zamknięci w swoich mikroświatach, często nie większych niż jedna dolina. Granica tej doliny - zawsze górzysta - mogła być dawniej dla Gruzina granicą ziemi. (...)

Gruzini jest obywatelami Gruzji, jest częścią tej ziemi. Przy każdej okazji, nawet w sytuacjach najbardziej rodzinnych i prywatnych pije on toast "za naszą wspaniałą Gruzję". W barach również piją taki toast. W nas podobna manifestacja uznana byłaby za zbyt patetyczną. A tutaj jest naturalnym, przyjętym rytuałem". Tak o Gruzji pisał w roku 1968 Ryszard Kapuściński. ("Kirgiz schodzi z konia", "Czytelnik" - Warszawa 1968 r.).

Gruzini pełni są wewnętrznych sprzeczności. Są piękni i nieszczerliwi, dobrodusini i okrutni.

Oprócz przepięknych krajobrazów. Gruzja posiada wspaniałą starą kulturę; literaturę, malarstwo, muzykę, teatr. Życie w Gruzji toczy się jakby wolniej, mniej nerwowo niż w innych republikach, Gruzini potrafią się cieszyć daną chwilą; smakiem wody bijącej ze źródeł przebitych ich przodków na długo przed narodzinami Chrystusa, zielenią traw, promieniami słońca i chłodem swych domów. Dobry Gruzini to Gruzini szczęśliwi. Jest to narząd nadzwyczaj gościnny: jeśli przybywasz jako przyjaciel, szanujący ich kulturę i uczucia, zostaniesz tam przyjęty jak członek najbliższej rodziny. Przenocują cię pod swoim dachem, nakarmią i napoją, obypią podarkami. Wystarczy jednak, że nieopacznie obrazisz Gruzina, a będziesz miał w nim wroga do końca życia. Jeśli skrzywdzisz jego rodzinę, pamięć przodków, złem odpłacisz za gościnę - Gruzini mają prawo cię zabić. Ma takie prawo i nie zawaha się przez

sekundę; wie, że chronić go będą najbliżsi i przyjaciele. O służności jego poczynań świadczyć będzie tradycja. Gruzini nienawidzą struktury jaką jest, a w zasadzie był Związek Radziecki. Jako anegdota krąży dziś zapowiedź przybycia do Tbilisi pociągu z Moskwy, jakiej gdzieś na początku lat 70 dokonał jeden z gruzińskich kolejarzy: "Na peron III wjeżdża pociąg ze Związku Radzieckiego".

Gruzini uważają się za Europejczyków, uwielbiają porównywać się z Włochami. Jako jedyni, czczą do dziś pamięć swego ziomka Józefa Stalina. "On nas chronił przed komunizmem, on pozwolił nam zachować winnice, a winnice to wino, a wino to krew Gruzina. Po co żyć, jeśli nie

będzie wina?" - mówią starzy Gruzini. Dla tysięcy rodzin gruzińskich dzień urodzin Josifa Wisarionowicza jest świętem rodzinnym.

Historia w okrutny sposób doświadczyła Gruziniów, którzy przez kolejne stulecia walczyli i przegrywali z kolejnymi najazdami. Wydawało się, że ich ostatnim wrogiem jest komunizm. Niestety, tylko wydawało.

Na czele Gruzji stoi, uważany przez opozycję za niezdolnego demagoga i fanatyka, Zwiada Gamsahurdia. Według jego słów, całe jego życie to walka z komunizmem. Fanatycznie wierzy w to, że wszelkie zło jakie spotkało jego kraj to sprawa komunistów. Bardzo prawdopodobne, że w najbliższym czasie zaczną się ich dopatrywać nawiązań do historii wieków średnich. Podobno zapytany kiedyś przez dziennikarza o datę swych urodzin odparł: "Kiedy przyszedłem na świat, komuniści prześladowali już moją rodzinę".

Gamsahurdia wprowadził w Gruzji rządy graniczące z dyktaturą. Gdy w pierwszych dniach kwietnia br. wzmocnione kontyngenty Armii Czerwonej wkroczyli do południowej Osetii, aby położyć kres bratobójczym walkom w tym rejonie, parlament Gruzji ogłosił deklarację niepodległości. Spotkało się to ze spontanicznym poparciem całego narodu. Posunięcie to poparła zarówno skrajna prawica, jak i opozycja pozaparlamentarna. Opozycja wewnątrzparlamentarna poprzez go nie mogła, ponieważ nie istniała. Gamsahurdia uporał się z nią wcześniej.

W dniu ogłoszenia przez Gruzję niepodległości rozmawiałem w Tbilisi z liderem opozycyjnej organizacji "Demokratyczny wybór dla Gruzji" - Rewazem Szabiszwili, młodym naukowcem z uniwersytetu w Tbilisi. Rewaz w pełni poparł decyzję o ogłoszeniu niepodległości, ostrzegł jednak, że nie wpłynie to na rozwiązanie wewnętrznych problemów jego kraju. Największe niebezpieczeństwo dla Gruzji widział Rewaz w prezydenturze Zwiada Gamsahurdii.

Wrześniowe wydarzenia w Tbilisi mogą oznaczać tylko jedno: początek wojny domowej. Rodziny ofiar nigdy nie wybaczą Gamsahurdii śmierć najbliższych. Biorąc pod uwagę temperament Gruziniów, będzie to krwawa wojna.

Przez dziesięciolecie, wśród republik radzieckich, Gruzja była symbolem dostatku, patriotyzmu i odwagi. Kilka dni temu powrócił z Tbilisi mój redakcyjny kolega, który spotkał się tam m. in. z młodym wziętym poetą. W trakcie dyskusji nt. sytuacji w Gruzji podekscytowany literat zapytał: "Dla kogo teraz mam być Gruzinem?"

Jeśli w najbliższym czasie zjadziecie chwilę czasu, wzniesiecie kielich wina za szczęście "wspaniałej Gruzji" pamiętajcie przy tym, aby starannie gruzińskim zwyczajem wypić za Bogów i przodków - tych, którzy krainę stworzyli.

Dariusz Cychol

SPANIE NA BOMBIE...



Hasło "Obrona Cywilna" nie koiarzy nam się najlepiej. Przychodzą nam na myśl niebieskie mundurki tych, którzy z różnych względów nie nadawali się do odbycia normalnej służby wojskowej, bądź nikomu niepotrzebnymi ćwiczeniami, będącymi jednak niezłą rozrywką na tle szarej codzienności zakładu pracy. Tymczasem niewielu spośród nas zdaje sobie sprawę, że w zasadzie wszyscy śpimy na cykającej wciąż bombie i O.C. stawia sobie między innymi za zadanie, doprowadzenie do jej neutralizacji. Obrona cywilna stara się nam uświadomić, że tylko od nas zależy, czy jutro też zaświeci słońce.

Na terenie naszego województwa znajduje się 18 zakładów pracy, których określone awarie mogą przyczynić się w katastrofy o nie dających się opisać konsekwencjach. Wyobraźmy sobie fajerwerk, jaki może powstać w wyniku wybuchu Składu Materiałów Pędnych w Kawicach. W zbiornikach składu, znajduje się zawsze 35.000 ton benzyny, olejów i smarów. Przypuśćmy, że ze zbiorników, znajdującego się w centrum Legnicy, Browaru, ulatnia się do atmosfery 5 ton amoniaku. Pomyślmy, co się stanie, jeśli przy południowym wietrze nastąpi przeciek w zbiornikach Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Legnicy,

gdzie zmagazynowano 12 ton chloru. Przypomnijmy sobie Czernobyl i popatrzmy na mapę z zaznaczonymi elektrowniami jądrowymi, wybudowanymi na rosyjskich licencjach, a rozmieszczonymi w Czecho-Słowacji, Litwie, Ukrainie, czy terenach należących do dawnej NRD. Przypuśćmy, że...

Problematyce tej poświęcone było szkolenie dla przedstawicieli samorządów lokalnych, które odbyło się 4 października w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy. Każdy obiekt, który może stanowić zagrożenie dla ludzi, czy środowiska, ma opracowaną własną instrukcję na wypadek wystąpienia zagrożenia. Są także przepisy ogólne, które przy rzetelnym ich przestrzeganiu, pozwolą nam przeżyć w sytuacji kryzysowej. Któż z nas jednak je zna? Kto poza ucieczką z miejsca zdarzenia, zna lepszy sposób na przetrwanie? Kto w końcu wiedziałby, w którą stronę uciekać?

Dzięki uprzejmości Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej, będziemy mogli przedstawić szczegółowo możliwe zagrożenia. Będziemy mogli również zwizytować zakłady, w których zmagazynowana jest śmierć. Może dzięki temu uda nam się przetrwać w majorszy nawet kataklizm.

Jas



Z dniem 1 października 1991 r. rozpoczęło działalność gospodarczą

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

MERCUS[®] CO.LTD

JOINT VENTURE FLT-METALL DÜSSELDORF-
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

w Polkowicach

Firma powstała z połączenia części KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
Oddział ZH-P ZAKMAT i niemieckiego przedsiębiorstwa FLT-METALL

MERCUS CO. LTD w początkowej fazie będzie prowadził:



Handel hurtowy i detaliczny

tel.472-831, 472-390, 472-399, 472-811



Import i eksport towarów i usług

tel.472-370



Produkcję wiązek elektrycznych

tel.472-660

MERCUS CO. LTD

zaprasza do sieci swoich sklepów w:

Legnicy przy ul.Sikorskiego

Lubinie przy ul.Grabowej, ul.Kościuszki i ul.Kardynała Wyszyńskiego

Polkowicach przy ul.Legnickiej i ul.Kardynała Kominka

Głogowie przy ul.Łużyckiej i ul.Galileusza

MERCUS CO. LTD

zaprasza do współpracy
wszystkich producentów i hurtowników

Numer teleksów: 078-7327, 078-7462. Fax: 472-100.

BALCEROWICZ MUSI ODEJŚĆ

Głoszony, zwłaszcza przez rolników, postulat - Balcerowicz musi odejść, spełni się prawdopodobnie po wyborach parlamentarnych.

Do takiego wniosku upoważnia lektura programów wyborczych poszczególnych ugrupowań politycznych.

Jeżeli zwycięży w wyborach, powiedział podczas konferencji prasowej prezes Porozumienia Centrum Jarosław Kaczyński, Leszek Balcerowicz nie znajdzie się w rządzie utworzonym przez nasze Porozumienie. Winą za obecny stan gospodarki lider PC obarcza poprzednie rządy, gdyż budowa nowego społeczeństwa została rozpoczęta na niedobrym fundamencie.

Potwierdzenie takiego zamierzenia znajdujemy w założeniach programu wyborczego PC. Czytamy tam m.in.: uważamy, że obecnie najważniejszym zadaniem powinno być działanie na rzecz ożywienia gospodarczego. Konieczne jest obniżenie oprocentowania kredytu oraz odchodzenie od "popiwniku".

Sojusz Lewicy Demokratycznej jeszcze bardziej zdecydowanie kwestionuje obecną politykę rządu, określając mianem programu Balcerowicza. W swym programie wyborczym stwierdza m.in.: odrzucamy dotychczasową doktrynę rządu, który usiłuje stłumić inflację na drodze drastycznego ograniczenia popytu. Za główne zadania uznajemy, po pierwsze przywrócenie gospodarce tendencji rozwojowych, m.in. przy pomocy aktywnej polityki podatkowej i kredytowej oraz jak najpełniejszego wykorzystania zasobów pracy. Po drugie, zapewnienia zdecydowanie lepszych warunków rozwoju rolnictwa: preferencyjnych kredytów ochrony przed konkurencją dotowanej produkcji zagranicznej, interwencyjnego skupu, lepszych warunków eksportu nadwyżek produkcji, odpowiednich relacji cen. Sojusz lewicy opowiada się też za tworzeniem trwałych podstaw gos-

podarki rynkowej przy aktywnej roli państwa, które powinno budować infrastrukturę rynku, wspierać rozwój nowoczesnych gałęzi gospodarki, ograniczać bezrobocie, zapewniać bezpieczeństwo ekonomiczne kraju.

O tym, jaki jest pogląd rolników na program Balcerowicza, nie trzeba nikomu przypominać. Wyraził go dobitnie w kampanii przedwyborczej prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego Waldemar Pawlak, który powiedział: program PSL jest zdecydowanie opozycyjny wobec polityki gospodarczej rządu liberalistów, a zwłaszcza wobec doktryny monetarystycznej, którą realizuje pan Balcerowicz. W programie wyborczym PSL - Sojusz Programowy czytamy: winimy obecny rząd za wielkie straty, jakie poniosło rolnictwo i przemysł w wyniku liberalnej polityki celnej. Przewidujemy radykalną zmianę polityki dewizowej, ukierunkowanie jej na import technologii i techniki, a nie dóbr konsumpcyjnych, które wytwarzamy w kraju.

Również ugrupowania chrześcijańskie i katolickie wypowiadają się krytycznie w swych programach wyborczych o obecnej polityce gospodarczej. Komitet wyborczy "Ruchu Chrześcijańsko-Społecznego - Przymierze" stwierdza, iż opowiada się za całkowitą przebudową polskiej gospodarki i oparciem jej na zdrowych podstawach rynkowych. Zakłada, że państwo jednak nie może całkowicie wyrzec się odpowiedzialności za gospodarkę. Sprzeciwia się pogarszającym warunkom bytu.

Nie wolno dalej, pisze w swych założeniach program wyborczego "Przymierza", rujnować polskiego przemysł i rolnictwo, nadmiernie promować towary zagraniczne kosztem rodzimej produkcji. Prywatyzacja - tak, ale musi to być proces oddolny, a nie dekretemy odgórnie. Gospodarka musi służyć ludziom, a nie odwrotnie. Chodzi o to, aby celem był człowiek, a nie pieniądze, a w rządzie, aby tak samo

mocny był ten, kto dba o pieniądze, jak ten, kto te pieniądze dla dobra ludzi rozdaje.

Podobnie wypowiada się Wyborcza Akcja Katolicka. Najważniejszą sprawą na dziś, czytamy w jej dokumencie wyborczym, jest zasadnicza zmiana kierunku polityki gospodarczej - rozwój i ochrona produkcji krajowej w przemyśle i rolnictwie, wsparcie sprawnych zakładów państwowych i pomoc w rozwoju prywatnej przedsiębiorczości, przemysłowa polityka wobec kapitału zagranicznego, który musi być kontrolowany tak, by wzbogacał i rozwijał polską gospodarkę, rozwój rolnictwa, przetwórstwa rolnego przez ułatwienia kredytowe, ochronę celną oraz otwarcie rynków wschodnich i zachodnich dla naszych towarów.

Nie szczędzą krytyki dotychczasowej polityce gospodarczej również inne ugrupowania polityczne uczestniczące w wyborach. Tylko Unia Demokratyczna próbuje usprawiedliwić L. Balcerowicza. Nie przyłączamy się do przedwyborczej krytyki wicepremiera L. Balcerowicza - powiedzieli członkowie działające tego ugrupowania na konferencji prasowej. Natomiast uważamy, że program gospodarczy powinien ulec antyrecesyjnym korektom.

Pierwszym krokiem, czytamy w programie wyborczym UD, był tzw. program Balcerowicza - zdławienie hiperinflacji, wprowadzenie podstaw rynku - rozpoczęty przez rząd Tadeusza Mazowieckiego z nastaniem roku 1990. Miał uzdrowić złote, zlikwidować kolejki, ułatwić zakupy, znieść bariery dla przedsiębiorczości. To zadanie wykonano.

Teraz musimy zrobić drugi krok, przełamać błędne koło recesji, bo spadek płac i bezrobocie powodują spadek siły nabywczej, co pociąga za sobą spadek popytu, to z kolei wpływa na powiększenie bezrobocia i rozmiary ubóstwa.

Olaf Skierbiszewski

Z więzienia do... Parlamentu

W więzieniach PRL-u siedzieli: Kuroń, Michnik, Modzelewski i inni obecni parlamentarzyści. Nikt jednak nie ma wątpliwości, że choć skazywano ich z przepisów Kodeksu Karnego, to w rzeczywistości przyczyny były czysto polityczne. Dlatego też nikt nie podważa ich uczciwości, a więzienna przeszłość była raczej legitymacją do zajęcia się sprawami kraju. Jak jednak odnieść się do ludzi, którzy skazywani byli za przestępstwa państwowe, czy afery gospodarcze? Czy i im możemy zaufać, powierzając mandaty poselskie? Czy mają, w końcu, moralne prawo reprezentować nas w Parlamencie?

Dnia 9 czerwca 1981 roku w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wydany został wyrok za to, że: "w okresie od 8 marca 1976 r., do 5 maja 1977 w Legnicy, jako kierownik (...), będąc odpowiedzialnym za nadzór nad mieniem tej jednostki gospodarki społecznej, działając w warunkach przestępstwa ciągłego, po pobraniu pieniędzy na podstawie czeku gotówkowego, protokołów przyznania wpłat oraz zaliczek pobranych przez podległych mu pracowników rozliczył te należności za pomocą podrobionych przez siebie rachunków, w których wykazywał fikcyjne zakupy towarów (...)" tj. o czyn z art. 200 & 1 KK i art. 265 & 1 KK (tu następuje wymienienie kolejnych art. Kodeksu Karnego - J.S.) i uznaje Ob. (...) winnego dokonania zarzucanego mu czynu (...) i skazuje go na dwa lata pozbawienia wolności oraz grzywnę. (...)

Fragmety prawomocnego wyroku, który zacytowałem, dotyczy jednego z obecnych kandydatów na posła do Sejmu XI kadencji. Człowiek ten odbył wymierzoną mu karę. Nie został wyrokiem sądu pozbawiony praw publicznych, może więc ubiegać się o wszystkie godności w kraju. Teoretycznie, bo czy człowiek, który skazany został za afery gospodarcze jest godzien immunitetu poselskiego? Czy można przyjąć, że popełniając przestępstwo przeciwko firmie, którą kierował w okresie "sprawiedliwości społecznej" przyczynił się do destabilizacji "władzy ludowej" i w związku z tym ma obecnie prawo ubiegać się o zastępczo?

Zastanawiałem się, czy mam prawo zachować nazwisko tego człowieka w tajemnicy? Czy nie obrażę tym innych kandydatów do Sejmu? Uznałem jednak, że należy dać mu jeszcze szansę na wycofanie swojej kandydatury. Co do tego, że powinien ją wycofać nie mam najmniejszych wątpliwości. Zbyt często w obecnej kampanii wyborczej używa się hasła o komunistach, którzy okradając kraj, doprowadzili nas do ubóstwa, aby jeden z tych, któremu kradzież udowodniono ponad wszelką wątpliwość, miał nas reprezentować w - po raz pierwszy demokratycznie wybranym - Sejmie. A jeśli człowiek ten mimo wszystko zechce prowadzić nadal swą kampanię wyborczą, to niech ma również odwagę przyznać się do własnego udziału w rozkradaniu Polski.

Jacek Szlemo

PROSTO Z GIEŁD

Legnicka

Samochody (ceny wywoławcze):
Opel senator - 79r. - 15 mln zł, 84r. - 78 mln, opel kadet - 81r. - 27,5 mln, opel omega - 88r. - 115 mln, opel rekord - 79r. - 23 mln, VW golf - 78r. - 25 mln, audi 80-79r. - 15 mln, 88r. - 110 mln, volga - 76r. - 18 mln, mitsubishi colt - 81r. - 30 mln, mercedes 200 - 75r. - 13,5 mln, VW furgonetka - 80r. - 38 mln, VW bus - 81r. - 33 mln.

Delikatesy:
Banany - 9 tys. zł, cytryny - 11-12 tys., brzoskwinie - 18 tys., winogrona czarne - 16 tys., białe - 18 tys., mandarynki - 18 tys., pomarańcze - 9,5-10 tys., kiwi - 3,5 tys./szt, grejpfruty - 11 tys., pieczarki - 10 tys.

Notowania samochodów z giełdy lubińskiej podamy w jutrzejszym wydaniu GL. Przepraszamy.

Sprzęt RTV:
Magnetowidy: Shivaki - 3,1 mln zł, odtwarzacze z możliwością nagrywania: Akai - 2,5 mln zł, Hitachi - 2,550 mln, odtwarzacze: Orion - 1,950 mln zł, radiomagnetofony: Kosonic - 400-500 tys. zł, Magton - 420-540 tys., International - 280-340 tys., Amitech - 550 tys.

U Rosjan:
Cymbalki - 30 tys. zł, pralka - 250 tys., zenith ET - 250 tys., śrubokręt - 3 tys., szachy z masy bursztynowej - 120 tys., komplet kluczy samoch. - 250 tys., odkurzacz - 350 tys., kombinizon do nurkowania - 350 tys., zamrażarka - 2 mln, rower - 850 tys., młynek do kawy - 85 tys., komplet do kawy - plastikowy - 30 tys.

BEZPAŃSKI CMENTARZ

Lubiński Cmentarz Komunalny ostatnio nie jest w ogóle zabezpieczony. Do południa jeszcze kręci się kilku grabarzy i kilku innych pracowników Lubińskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Popołudniami i wieczorami (że nie wspomnimy nocy) cmentarz nie jest zabezpieczony. Ponoć zlikwidowano etat stróża ze względów oszczędnościowych. Ciekawe kto i na czym w tym przypadku oszczędza.

Wieczorami (zdarza się) po cmentarzu lubińskim kręcą się różne podejrzane typy, wzbudzając wśród pielęgnyjących groby swoich bliskich podejrzania... Po prostu ludzie boją się, że ktoś zbezczeszczy groby, które niejednokrotnie są dla nich najważniejszym miejscem na ziemi.

Nie chce się wierzyć, że władze miasta nie przywiązują do cmentarza żadnego szacunku. Szkoda, bo to oznaka człowieczeństwa. Pamiętaj o tych, co odeszli na zawsze. To nasza powinność. Liczymy zatem, że znajdą się rezerwy i na cmentarzu w Lubinie znowu pojawi się stróż.

Kosmetyki znakomitych firm
"HENKEL"
"CLEOPATRA" "PALMOLIVE"
i innych
oraz artykuły chemii gospodarczej
OFERUJE NOWO OTWARTA HURTOWNIA
◆ **"ALICJA"** ◆
CENY PROMOCYJNE ■ CENY PROMOCYJNE
LEGNICA, ul. JAWORZYŃSKA 227
ZAPRASZAMY
codziennie od godz. 8.00 do 16.00



Zakład Mechaniki i Blacharstwa Pojazdowego
Pieszków k/ Lubina - NR 18

- Szybka i precyzyjna obsługa

JEST TAŃSZY OD KONKURENCJI

Adres domowy
Leszek Jankowski. Lubin, ul. Pawia 35/18
Informacja telefoniczna - 42-42-84



LEGNICKI LEW



Tadeusz Ławicki, Jerzy Górski, Stefan Mielczarek - za start tych zawodników w maratońskiej imprezie zapłaciłby każdy organizator popularnych obecnie w Europie, Azji i Ameryce wielkie pieniądze. Ławicki stał już na podium w Berlinie, w zachodnim, Górski - to przecież mistrz świata w podwójnym triathlonie, a Mielczarek... Chciałbym dożyć takiej kondycji, w takim drowiu 74 lat!!!

Wszyscy wystartowali o jedenastą, spod teatru letniego w Parku Miejskim. Obok, na stadionie "miejskim" rozpoczął się właśnie kolejny mecz drugoligowych kopanych. Tam - na trybunach - zasiadło blisko pięć tysięcy ludzi. Obok, przy alejki parkowej, pokrytej już w październiku liśćmi - garstka niezliczonych sympatyków lekkiej atletyki. Czy mogło być ich więcej? Oczywiście trochę, jeszcze rok, dwa, trzy lata. W grodzie lwa legnickiego zapomną o bieżym, że istnieje taka dyscyplina sportu, jak lekka atletyka. Że można biegać, skakać i rzucać...

Gdyby nie Zarząd Wojewódzki i Komitet Kultury Fizycznej, zapomnielibyśmy pewnie o bieganinie w ogóle.

Pierwszy BIEG LWA LEGNICKIEGO ZW TKKF zorganizował w 1980 roku. Wśród kobiet zwyciężyła wtedy Zofia Turowska, zaś wśród mężczyzn Jan Becielewski z Zawonia. Już w drugiej edycji tej imprezy pojawił się na starcie Tadeusz Ławicki. I od razu wygrał! Teraz po raz piąty stanął na najwyższym podium zwycięzców...

Niestety, ciągle nie udaje się mówić do biegania kobiet. Ani organizatorom, ani nam, dziennikarzom, piszącym przecież o biegaczach Wandy Panfil, która na maratońskich trasach zrobiła karierę sportową, porównywalną tylko z karierami znakomitych tenisistek. W

tym roku w BIEGU LWA LEGNICKIEGO wystartowały tylko cztery panie. Najszybciej pokonała dystans dziesięciokilometrowy Krystyna Pieczulis. 26 sekund straciła do niej Janina Juszko, nieco później przybiegły zaś na metę Wioletta Uryga i Genowefa Nowakowska.

Potem czekaliśmy na mężczyzn. Komisja sędziowska raz po raz przekazywała nam komunikaty z trasy biegu. Ławicki wystartował wspaniale, narzucił mocne tempo od pierwszych metrów. Jeszcze do autostady trzymało się za nim kilku biegaczy, ale potem musieli wszyscy uznać wyższość Tadeusza. A jeszcze przed startem mówił on, że traktuje ten bieg jak trening, rozgrzewkę przed wyjazdem na cykl długodystansowych zmaganiach w Grecji. Wygrał, jak chciał, ale my podziwialiśmy także innych uczestników legnickiego maratonu.

Jak już pisałem wcześniej, organizatorzy prowadzą w tej imprezie nie tylko klasyfikację generalną, ale także w poszczególnych kategoriach wiekowych. Oto trimfatorzy:

16-29 lat: Jerzy Siemaszko

30-39 lat: Tadeusz Ławicki

40-49 lat: Mieczysław Bobiński

50-59 lat: Karol Chwastyk

powyżej 60 lat: Stanisław Kuźniak.

W przygotowaniu i przeprowadzeniu tegorocznej edycji BIEGU LWA LEGNICKIEGO wzięła udział także nasza redakcja. Ufundowaliśmy nagrodę dla najmłodszego uczestnika imprezy, którym okazał się Gracjan Rapacki. Puchary dla najlepszych wręczał - w imieniu sponsora - wiceprezydent miasta Eugeniusz Koszka. A przy okazji - chcieliśmy pochwalić innych zwolenników biegania, którzy nie zawahali się włożyć złotych, by nagrodzić najlepszych.



Fot. Stanisław Celoch

Miedź - Górnik Wałbrzych 2:1 (1:0)

Najwyraźniej ładna pogoda przeszkodziła legnickiej jedenastce w odniesieniu efektownego zwycięstwa. Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazywały na pogrom przyjezdnych. Stało się jednak inaczej, co prawda dwa punkty pozostały w Legnicy, ale pozostał również niedosyt. Nasi piłkarze nie potrafili wykorzystać ogromnego strachu zawodników Górnika, który powodował ogromną ilość błędów w ich defensywie. Zostawili gościom zbyt dużo pola na wyprowadzenie piłek z ich pola karnego, marnowali zbyt wiele sytuacji do strzelania bramki. O prawdziwym pechu musi mówić Daniel Dyluś, który najpiękniejszą akcją meczu w 21 minucie zakończył strzałem w słupek.

Bramka Gruszki została "odczarowana" dopiero w 39 minucie. Nasz najlepszy snajper znalazł się z piłką w narożniku pola karnego i zupełnie ośmieszył obrońców gości, umieszczając piłkę w siatce. Wynik do przerwy, mimo wielu korzystnych sytuacji, nie uległ zmianie. Po przer-

wie, kiedy wydawało się, że następne gole dla Miedzianki są tylko kwestią czasu, fatalny kiks naszej obrony pozwolił gościom (Kwiatkowski - 58 min.) na zdobycie wyrównującej bramki. Rozpacz legnickich kibiców nie trwała jednak długo. Tadeusz Gajdzis, jak zwykle bardzo pracowity, oszukał wybiegającego z bramki Gruszkę i wolno tocząca się piłka wpadła do bramki wałbrzyszan. 2:1, to najłagodniejszy wymiar kary, jaki mógł spotkać Górników. Teraz przed Miedzią dwa kolejne wyjazdy i walka o utrzymanie pierwszego miejsca w tabeli. Może wynik tego meczu, który jest chyba dla naszych zawodników zimnym prysznicem, podziała mobilizująco na zespół.

Skład Miedzi: Płaczekiewicz - Kochanek, Michalski, Przerwywacz, Cymbała (59' Bzdyk) - Gajdzis (87' Dąbrowski), Wójcik, Ciliński - Gierjekiewicz, Baziuk, Dyluś.

Sędziował Jacek Granat z Warszawy, **żółte kartki** w tym meczu ujrzeli: Lubieniecki i Lakus z Wałbrzycha oraz Kochanek.

Tenisistki Konfeksu idą na ekstraklasę

Tenisistki legnickiego Konfeksu postanowiły chyba na serio wejść do pierwszej ligi. W swoim drugim meczu o drugoligowe punkty, grając na wyjeździe pokonały AZS Wrocław 10:6. Punkty zdobyły: Helena Kozioł 4,5, Jolana Nalazek 3,5, Mariola Piechocka 2. Grały także Ewa Zajac i Iwona Martwicz.

Po tym zwycięstwie legniczanki prowadzą w lidze. Najbliższy mecz Konfeksu rozegra 12 października w hali przy ul. Biełańskiej z Granitem Strzelin.

Ekstraklasa szczypiornistów

Miedź Legnica - Fablok Chrzanów 32:27 (17:11)

Skład Miedzi:

Korny, Pieniączak, - Skołodrzy 6, Sobczak 8, Patera 5, Walenciak 2, Cygan 1, Tichońca 2, Gajda 1, Będzikowski 2, Płudowski 5, Kamicki 0.

Trener: Mirosław Rewinkowski.

Wykluczenia: 8 minut.

Fablok: Malczewski, Jasie, Liszka - Adamuszek 4, Rapacz 4, Bramboszcz 4, Piekarczyk 7, Skóra 0, Zatylny 1, Chudzik 7.

Trener: Henryk Bramboszcz
Wykluczenia: 4 minuty.

Bez historii

Po victorii w Mielcu, szczypiornicy Miedzi udowodnili, że złapali ożywczy wiatr w swoje żagle. pokonali chrzanowian wyraźnie, mając przez cały czas przewagę. Na dobrą sprawę mecz bez historii. Małym zaskoczeniem było to, że goście po raz pierwszy od wielu lat zagrali fair, nie preferowali taktyki: bij, zabij! Niezłą partię, jak zwykle, rozegrali Sobczak i Skołodrzy, a objawieniem był występ do tej pory przeciętnie grającego Płudowskiego.

Godna kamery filmowej była bramka Skołodrzy, który strzelił gola stojąc tyłem do bramki z prawie zerowego kąta.

Lechia Zielona Góra - Konfeks

2:2

Piłkarze Konfeksu w trzeciej lidze mają chyba za sobą najczarniejsze dni. Obawiano się wyjazdu do Zielonej Góry a tymczasem ekipa trenera Morocha przywozła punkt remisując z Lechią 2:2. Gole zdobyli: Adam Maculewicz w 82 min. i Stanisław Kwiatkowski w 89 min.

Skład Konfeksu: Pereta - Maculewicz, Rozborski, Kisiel, Pietruszka - Górski (46 Czyżycki), Kwiatkowski, Rydzanicz, Kozdroń - Zarzycki, Murdza.

Do przerwy prowadzili zielonogórzanie, ale mecz toczył się pod dyktando... Konfeksu. Już w 2 minucie Zarzycki nie wykorzystał stu procentowej sytuacji. W drugiej połowie dwie setki nie wykorzystał Czyżycki a arbiter ze Świdnicy nie uznał gola strzelonego przez Czyżyckiego. Delikatnie mówiąc sędziowanie pozostawiało wiele do życzenia co zresztą przyznał trener Lechii Antek Konsewicz. Cenny remis - zwłaszcza, że uzyskany po dobrym występie.

Najbliższy mecz w niedzielę o 11 z Bielawianką. UWAGA! Konfeks wraca na stare śmieci przy ul. Biełańskiej.

II liga piłkarska

Chrobry Głogów - Bałtyk Gdynia

0:0

Skład Chrobrego:
Cuper - Małucki, Bukowski, Wanat, Pietruszka (66 min. Przybyłowski) - Stachowiak, Jasiński, Gałka (76 min. Czajkowski), Czesnakowski, Pyc, Popek.
Trener: Andrzej Król

Bałtyk Gdynia: Opuszewicz, Nakielski, Kleimid, Feltus, Skrzypczak - Golecki, A. Sutkowski (61 min. Dubicki), M. Sutkowski (46 min. Pudysiak), Zgutczyński, Szura.
Trener: Krzysztof Szkoda.

Żółte kartki: Jasiński oraz Nakielski.
widzów: 4 tysiące.

Chrobry zremisował z... Opuszewiczem

Andrzej Opuszewicz nie jest bramkarzem, zbyt dobrze znanym na krajowym rynku. Piłkarską karierę zaczynał w Piaście Nowa Ruda gdzie dał się poznać jako solidny bramkarz. Przed rokiem zaprzęgnięła go mięć w swoich szeregach poznańska Olimpia, ale tyle z tego wyszło, że Opuszewicz wyładował w Gdyni, w klubie beniaminka (właściwie to pracującego beniaminka) Bałtyk Gdynia.

Gdynianom w tegorocznych rozgrywkach nie idzie najlepiej. Wprawdzie sprawili kilka niespodzianek - chociażby wygrywając 4:3 w Wodzisławiu, ale przeważnie szczytem marzeń jest remis. Nie więc dziwnego, że trener głogowian, Andrzej Król znany raczej z ostrożnych prognoz, liczył na pewne dwa punkty...

Tymczasem oba zespoły podzieliły się punktami. Najkrótsza relacja z tego meczu powinna sprowadzać się do opisu pojedynków jakie toczył bramkarz gości z napastnikami Chrobrego.

Był to ładny, szybki, emocjo-

nujący mecz z licznymi sytuacjami podbramkowymi. Toczył się pod dyktando głogowian, a o ich przewadze niech świadczy stosunek rzutów różnych: 11:2. Tzw. stuprocentowych sytuacji podbramkowych Chrobry miał 8 czy 9. I wszystkie spójnie wyjaśniał Opuszewicz. Gwoli sprawiedliwości - dwukrotnie z linii bramkowej piłkę wybił obrońca Nakielski. Np. w 79 minucie pod bramką Gdynian zapędził się Bukowski, który stojąc przed bramką wybrał akurat wariant strzelania w... Opuszewicza.

Goście rzadko przekraczali linię środkową boiska, ale w 70 minucie takie przekroczenie omal nie zakończyło się utratą gola. Samotny raj Zgutczyńskiego, który niczym siłomista minął głogowskich defensorów i z 6 metrów strzelił w Cupera. Ila mawiał Jan Ciszewski - wróciłamy dalekiej podróży...

Tak więc mimo dobrego występu - ale to w przypadku Chrobrego powtarza się od kilku kolejk - tylko punkt. Szkoda!!!

Zbigniew Jakubowski

Sportowe wspomnienia

Zaskoczyli wszystkich

Po ogłoszeniu w 1963 r. wyników Konkursu Rady Głównej LZS i redakcji: "Gromada Rolnik Polski" pn. "Boisko w Każdej Wsi" w kraju zapanowała konsternacja. Zdobywcą pierwszej nagrody okazał się LZS Sokółowiec powiatu zlotoryjskiego. Jak zwykle bywa w takich sytuacjach wzrosło zainteresowanie centralnej prasy prowincjonalnym LZS "Sokół". Przekonano się, że nagroda dostała się w godne ręce.

Bezpośrednio po wyzwoleniu do leżącej w Dolinie Gór Kaczewskich wioski przybyli osadnicy - głównie z powiatu Radomsko. Po zagospodarowaniu się pomyśleli o zorganizowaniu życia sportowego rozgrywając mecze piłkarskie i w siatkówkę z kolegami z sąsiednich wiosek. Zainteresowanie sportem wzrosło i 28 sierpnia 1949 r. powstaje tu pierwszy w powiecie i jeden z pierwszych na Dolnym Śląsku, Ludowy Zespół Sportowy. Początkowo zrzeszał on 42 osoby, w sekcjach piłki nożnej, lekkiej atletyki i siatkówki. Na jego czele stanął późniejszy kierownik Wydziału Kultury Prezydium PRN w Złotorzy Kazimierz Styś. Członkowie zespołu uczestniczyli w różnych imprezach masowych - nie tylko w powiecie, ale i w województwie. Po

rocznej działalności LZS zrzeszał już 90 członków, zyskał plac na budowę boiska, udało się zakupić sprzęt za 100 tys. zł. 25 maja 1950 r. Kolo łączy się z LZS Rząśnik tworząc Gminny LZS. Po likwidacji (?...) w 1954 r. powstał samodzielny LZS "Sokół". Nastąpił jednak okres stagnacji trwający przez pięć lat. Odnowę wprowadził kierownik miejscowej szkoły (nowy prezes LZS Franciszek Hawrysz). Powstały sekcje la. tenisa stołowego, piłki ręcznej, narciarska i piłkarska. Do pracy koła włączyła się szkoła i to spowodowało widoczny rozwój LZS. Dużo uwagi poświęcano budownictwu sportowemu czynnem społecznym, a efektem tego było zwycięstwo w ogólnopolskim konkursie. Nie za darmo. Powstały boiska do piłki nożnej, piłki ręcznej, siatkówki. Prowadzono działalność kulturalno-oświatową, co w widoczny sposób wpływało na integrację środowiska.

Po latach Franciszek Hawrysz opuścił Sokółowiec. To samo uczynili Adam Kielbasa i Tadeusz Piotrowski. Życie wróciło do "normy", a LZS "Sokół" nigdy już nie wznosił się na wyżyny, które osiągnął w tamtych - odległych - latach.

(mar)

Zawisza - Zagłębie

2:1 (2:0)

Przymusowy urlop Wójcika

Lubinianie, którzy jako jedyna polska drużyna, wygrali rewanżowy mecz w europejskich pucharach, stracili dwa punkty w potyczce z bydgoskim Zawiszą. Na dodatek za czerwoną kartkę pauzował będzie Andrzej Wójcik, który wdał się w niepotrzebne przepychanki z Wilkiem z zawiszy i w 85 minucie musiał opuścić boisko.

Zawisza przystąpił do meczu bardzo skoncentrowany i nie pozwalał lubinianom na rozwinięcie skrzydeł. Mądra obrona i sprawnie przeprowadzone kontrataki doprowadziły do zdobycia dwóch bramek już w pierwszej połowie. Po przerwie zawodnicy Zagłębia przepuścili ostry szturm na bramkę bydgoszczan, a niezbędny jasne decyzje sędziego - Michała Listkiewicza, doprowadziły do zaostrenia gry. W sumie pokazał on cztery żółte kartoniki i wyrzucił z meczu Wójcika. Obserwatorzy meczu twierdzili, że taka

decyzja nie była uzasadniona przebiegiem wydarzeń na boisku. Typowe zaognienie sytuacji spowodowane chęcią poprawienia niekorzystnego rezultatu, wywołane mionem przez tracącego panoszącego nad sytuacją arbitra.

Dwadzieścia minut przed końcem spotkania na pole boiska Zawiszy wdał się Dariusz Lewandowski i bramkarz gospodarzy nie widział innego wyjścia, niż faulować zawodnika Zagłębia. Rzut karny pewnie egzekwował Stefan Machaj. Niestety, dalszych bramek Zagłębian nie zdołał już strzelić i obydwie punkty zostały w bydgoszczy.

Skład Zagłębia: Koszarski, Pisz, Wójcik, Lewandowski, Czachowski, Grech, Gicelow, Machaj - Urbaniak (59' Nałęcz), Prokop (68' Olbifski), Śliwowski. **P.S.** Relację z meczu w katowickiego "Sportu".

Zagłębie Lubin -

Pogoń Szczecin

24:25 (14:14)

Skład Zagłębia:

Zaprutko, Woźniak - Ordonowski 1, Bobrek 1, Smurzyński 1, Faustmann 2, Zieliński 2, Diduszenko 9, Abrghanian 0, Glinka 2, Baczyński 6.

trener: Andrzej Jeżak
Wykluczenia: 6 minut

Pogoń: Andruszkiewicz, Brzozowski - Bugaj 1, Buława 0, Bartniczek 1, Dębowski 6, Gościński 4, Rykaczewski 1, Lubaski 11, Pawlaszek 1.

Trener: Ryszard Czyż
Wykluczenia: 18 minut.

Porażka po sygnale

Po niespodziewanym triumfie przed tygodniem w Zabrzu liczyliśmy, że chłopcy Jeżaka bez trudu pokonają szczecinian i umocnią się w czubie tabeli. Początek meczu był obiecujący. prowadzenie 6:1, a na pięć minut przed przerwą 12:8 rokowało nadzieję na dwa punkty. Ku zaskoczeniu, końcówka należała do gości i na przerwę schodzono z remisem.

Po przerwie przez długi czas utrzymywał się wynik remisowy. W

52 minucie gospodarze odskoczyli na dwa punkty. Wydawało się, że szczęście jest już blisko... pod koniec meczu piłki stracili Glinka i Baczyński i było remisowo. W 60 minucie faul na zawodniku Pogoni. W tym momencie rozległa się syrena oznajmująca koniec meczu. Sędzia z Opoła nakazał wykonanie rzutu wolnego i... Pogoń zdobyła gola na wagę zwycięstwa. A szczęście było tak blisko.

(jaz)

REWELACJA SEZONU!

Prosto z Czecho-Słowacji

OKAZJA!

"BON PARI" - 100 g - 2.600 zł.

CHAŁWA - 250 g - 7.600 zł.

LENTINKI - 43,5 g - 2.200 zł



Atesty PTIS
Sprzedaż hurtowa



Zamówienia, tel.282-38 w godz. 9.00 - 14.00

OBUWIE

sportowe, domowe i użytkowe dla dzieci i dorosłych

już od 30 tys. zł

KONFEKCJĘ

Spódnice, spodnie i garsonki renomowanych firm krajowych i zagranicznych oraz wiele innych, atrakcyjnych towarów poleca

HURTOWNIA NOT

Legnica ul. Złotoryjska 87 tel. 287 - 10

ZAPRASZAMY w godzinach 7.30 - 15.30

Migawki - Kaczawki

Przypomnienie

O oszczędnościach w wojsku

Chciałbym wszystkim przypomnieć - dobrych rad nie zbywa - g... nigdy nie tonie chociaż nie umie pływać.

Polskę z braku forsy, tak MON dzisiaj głosi, wkrótce bronie będą kosynerzy boski.

Jan Gabrysiak

INFORMATOR

Poniedziałek
7 października 1991r.

Wsch. St. 5.46 Wsch. Ks. 5.15
Zach. St. 17.01 Zach. Ks. 16.17

IMIENINY

Justyny, Marii, Marka

POGODA

Słonecznie, ale zimno. Mogą się zdarzyć okresowe zachmurzenia, a nawet przelotne opady. Wiatr umiarkowany, momentami porywisty. Temperatura w nocy do 7°C, a w dzień do 15°C. Ciśnienie wzrośnie.

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno - Kan. 993 * Pogotowie Gazo- we 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłne 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. PKS 936 * Inf. celna 208-63 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16 - 20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991, Ciepłne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłne 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłne 733 * Pomoc drogowa 560 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepłne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro Paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59

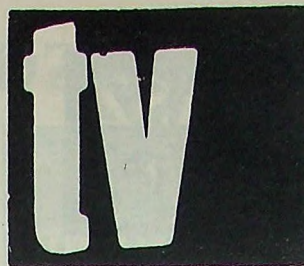
CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepłne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią:

* **Głogów** - przy ul. Budowlanych, tel.33-21-52
* **Legnica** - przy ul. Złotoryjskiej, tel.257-72,
* **Lubin** - przy ul. Gwarków, tel.42-27-76,



Program I

13.25 Wiadomości
13.35 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
13.35 Język francuski (5), impresje francuskie
14.15 Język niemiecki (6), impresje niemieckie
14.50 Język angielski (6), impresje angielskie
15.30 Uniwersytet Nauczycielski
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Luz - pr. nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 Flesz - mag. muz.-infor.
18.00 Sportowy hit
18.10 Kraje, narody, wydarzenia - EWG
18.50 Alf - serial USA
19.15 Dobranoc: Reksio
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji: F. Duerenmatt - Romulus Wielki
21.50 ABC ekonomii - Produktynność
22.00 Studio wyborcze: Unia Polityki Realnej, Unia Demokratyczna, Stronnictwo Narodowe, NSZZ Solidarność, Kongres Liberalno-Demokratyczny, Chrześcijańska Demokracja, Wyborcza Akcja Katolicka, Polska Partia Ekologiczna Zieloni, Blok Ludowo-Chrześcijański
23.35 Wiadomości wieczorne
23.25 Wiersze na dzień powszedni
23.35 BBC - World Service

Program II

16.30 Panorama
16.40 Powitanie
17.00 Studio sport - mag. piłkarski
17.30 Lekarz też człowiek: Wrzód Joyce - serial ang.
18.00 Fakty
18.30 Lokalny program wyborczy
19.00 Ojczyzna - polszczyzna
19.20 Zapraszamy do Dwójki
19.30 Język niemiecki (2)
20.00 Sąsiedzi - Litwa, Białoruś, Rosja - dzisiaj
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Z dziejów parlamentaryzmu - Kto rządzi Ameryką
21.50 Marie w błękitnym mundurze: Falszerze - serial franc.
23.10 Ekstra (3) - Turystyka i wypoczynek - serial dok. ang.
24.00 Panorama

ZAPRASZAMY

Godz. 20.05 Teatr Telewizji: Friedrich Dürrenmatt "Rolumus Wielki"

Doskonała groteska, w której autor snuje dywagacje na temat meandrów władzy i upadku państwa, lecz słabej kultury. Filozoficzna i mądra postawa Rolumusa szokują otoczenie. Sprawiają, że nawet wróg chyli czoła przed ostatnim cesarzem Rzymu. W roli tytułowej Henryk Bista. Reż. Mirosław Bork.

TV SAT

SCREESPORT

7.00 Eurobics. Ciąta w ruchu, 7.30 Koszykówka, 8.30 Wyścigi motocyklowe Diesel Jeans, Mistrzostwa Świata, 9.30 Eurobics, 10.00 Rugby, Puchar Świata, 11.00 Amerykański futbol w college'ach 13.00 Sporty motorowe - świat 14.00 Żużel, 15.00 Sport we Francji, golf, 15.30 Rodeo, 16.00 Jeździectwo, 16.30 Gillette World Sport Specjal - mag., 17.00 Go! Holenderski magazyn sportów motorowych, 18.00 Golden Podium Award, 19.00 Windsurfing - magazyn show, 19.30 Revs. Brytyjski magazyn sportów motorowych, 20.00 Inside Track, Grand Prix Formuły 1, Hiszpania, 21.00 Boks, nocne walki w Forum, 21.30 Rugby, 22.30 Golf, 22.40 Volvo PGA European Tour 1991, 23.40 Hiszpańska piłka nożna - migawki.

RTL PLUS

5.30 CBS News - wiadomości z USA, 6.00 RTL Früh-Magazin - mag. infor., 9.00 Wettlauf mit dem Tod - serial przygod. USA, 9.45 Reich und Schon - serial famil.USA, 10.10 Autostrada do nieba - serial USA, 11.00 Show-Landen - muzyka, rozrywka, tele-shopping, 11.25 Die wilde Rose - serial meksyk., 12.10 Lhr Aufritt Al Mundy - serial krym. USA, 13.00 RTL Aktuell - wiadomości, 13.05 Der Hammer - serial krym. USA, 13.30 Santa Barbara - serial famil. USA, 14.20 Die Springfield Story - serial famil. USA, 15.05 Der Clan der Wolfe - serial meksyk., 15.47 RTL Aktuell - wiadomości, 15.50 Chips - serial krym. USA, 16.40 Riskant! - telegra, 17.10 Cena jest ważniejsza - show, 17.45 Sterntaler - quiz filmowy, 18.00 Die wilde Rose (powt. z godz. 11.25), 18.45 RTL Aktuell - wiadomości, sport i pogoda, 19.15 Das T-Deam - serial przygod. USA, 20.15 Sielmann 2000. Ruckkehr in die Zukunft - progr. przyrod., 21.15 Mad Mission - Heisses Pflaster Unterwelt - film sensac. Hongkong, 22.50 10 vor 11 - mag. kult., 23.20 Mannermagazin "M", 23.50 RTL Aktuell - wiadomości i pogoda, 24.00 Das Weisse im Auge (Death Wish IV - The Crackdown) - film sensac. USA, 1.30 Werwolf - horror, serial USA.

THE CHILDREN'S CHANNEL

6.00 Historyjki bez słów: Kukra and Kra, Balanel the Little Dog, The Inhabitants of Chiming Clock, Plastinots, Lilliput-put, 6.30 Filmy rysunkowe, w tym: Underdog, The Noodles, Go Go Gophers, Here Comes the Grump, 7.10 The California Raisin Show, Iron Man, he Dreamstone, Children's Dreams, 8.45 Jack in the Box - program dla przedszkolaków prezentuje Carol Chell, w tym: Tumbledown Farm, 9.00 Ludwig, Huxley Pig, Two Friends and Their Dog, The Magic Corner, 10.00 Teddy Drop Ear, The Pondies, Nellie the Elephant, 10.45 Historyjki bez słów (powt. z 6.00), 11.15 Filmy rysunkowe (powt. z 6.30), 12.00 Lanchbox, 13.30 Jack in the Box - gry i zabawy dla przedszkolaków, 15.30 The California Raisin Show, Iron Man, The Dreamstone, Children's Dreams, 17.00 Aubrey, Connect 4, The New Adventures of He-Man, Super Mario Challenge, The Forgotten Story, 18.30 Wildabout, 19.00 Zakończenie programu.

Nie zawsze śmierć bywa wybawieniem...

NIE ZAZNASZ SPOKOJU!

Historia, którą Państwu opiszę jest tak nieprawdopodobna, że może się wydawać, iż nigdy się nie wydarzyła. Lepiej byłoby zresztą, gdyby było to zmyślenie. Niestety, wszystkie fakty i osoby są prawdziwe. Prawdziwy jest ból, który puentuje tę historię. I, na nieszczęście, prawdziwa jest firma, dla pracowników której pieniądze są ważniejsze, niż szacunek dla śmierci.

23 września w szpitalu przy ul. Reymonta zmarł 87 letni mieszkaniec Legnicy. W ciągu swojego długiego życia wychował ośmioro dzieci, które już dziś same są dziadkami i, jak sami mówią: "bliżej im, niż dalej". Swoje dzieci wychował tak, że szanowały go przez całe życie i chciały ten szacunek okazać również po jego śmierci. Wieczorem jedna z córek przygotowała więc garnitur, który nieboszyk kupił pięć lat wcześniej, specjalnie na własny pogrzeb. Następnego dnia rodzina przyjechała do kostnicy szpitalnej, aby zająć się ciałem. Ku ich zaskoczeniu okazało się, że zwłoki zostały już wcześniej zabrane do kostnicy szpitala chirurgicznego przy ul. Murarskiej. Był to już pierwszy powód do niepokoju, bo przecież informowali szpital, że sami zajmą się ciałem swego ojca, ale nie przecuwali jeszcze najgorszego.

W kostnicy szpitala chirurgicznego rozpoczął się prawdziwy horror. Od pracownika spółki z Wałbrzycha, która otworzyła w Legnicy zakład pogrzebowy, dowiedzieli się, że nie mogą odebrać zwłok. Ciało zostanie wydane dopiero wtedy, kiedy zgodzą się, aby pracownicy tej właśnie spółki umyli je i ubrali w ubranie dostarczone przez firmę. Poza tym nie ma pracownika kostnicy i niczego nie załatwią.

Zszokowane rodzzeństwo postanowiło powiadomić o fakcie prokuraturę. Nikt jednak nie zdążył jeszcze zatelefonować, a zjawił się nieobecny do tej pory pracownik kostnicy. Jego decyzja: zwłoki pozostają do dyspozycji prywatnego zakładu pogrze-

bowego z Wałbrzycha! Rodzeństwo, teraz już zupełnie zdezorientowane, nie daje za wygraną. W końcu pracownik kostnicy ściąga z ciała ułożonego na wózku, prześcieradło i wystawia je na rampę od strony ul. Piastowskiej. Nagie, upokorzone zwłoki wystawione zostały na widok okien przyległych kamienic. Synowie i córka żądają ponownego otwarcia drzwi i udostępnienia miejsca; w którym będą mogli zająć się ciałem. Skutkuje dopiero ponowiona groźba powiadomienia prokuratury. Pracownik zakładu pogrzebowego na ich pytanie, jak doszło do przetransportowania zwłok bez ich zgody, wyjaśnia z rozbrajającą szczerością: "to wszystko są pieniądze, a my mamy taką cichą umowę między szpitalami"... W tym czasie widzą, jak inne zwłoki zostały przywiezione na szpitalnym wózku do sąsiedniego pomieszczenia. Brutalnie zrzucono je na podłogę. Pewnie wózek potrzebny był gdzie indziej.

Rodzina przeżyła prawdziwy koszmar. Jeszcze dwa tygodnie po pogrzebie, kiedy mi to opowiadają, nie potrafią ukryć swojego oburzenia, a jednocześnie wstydu i zażenowania: nie potrafili ustrzec swojego ojca przed takimi przejściami po śmierci. Ale kto mógłby przypuszczać, że hiency działają także w szpitalach?

Osobiście nie wierzę w żadne porozumienie między szpitalami, a wałbrzyjskim zakładem pogrzebowym. Bardziej prawdopodobne wydaje mi się ciche porozumienie między pracownikami kostnic, a hienami z Wałbrzycha, które z ludzkiego nieszczęścia postanowiły zrobić dla siebie interes. Zresztą, jak by to nie wyglądało, czas poświęcić kres niegodnym człowieczeństwa praktykom.

P.S. Rodzina zmarłego postanowiła złożyć zażalenie w Prokuraturze Rejonowej w Legnicy. O przebiegu i wyniku dochodzenia postaramy się Państwa poinformować.

jas

KURSY WALUT

Kantor - ul. Lenina

	Skup	Sprzedż
USD	11.320	11.400
DM	6.620	6.680

Orbis - ul. Wrocławska

	Skup	Sprzedż
USD	11.300	11.430
DM	6.600	6.680

FIRMA FART

Wydzierżawi stoiska z wyposażeniem w Domu Handlowym przy ul. Piekarskiej 2

Tel. 280-47

Telex 787-405

Fax 249-30

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

KRONIKA POLICYJNA

Jawor

* W nocy z 5 na 6 października z nieznanymi przyczynami zapaliła się w Luboradzu gm. Mściwój stodoła Jana K. Pożar oprócz drewnianej stodoły strawił znajdujące się w niej maszyny rolnicze, nawozy i silniki elektryczne. Suma strat wyniosła 45 mln zł.

Lubin

* W nocy z 4/5 października nieznanymi sprawcami skradli 100 metrów kabla telefonicznego łączącego Karzewiska - Zimna Woda. Straty WUT oszacował na ok. 2 mln zł.

Legnica

* W nocy z 4/5 bm. złodzieje dostali się do prywatnej hurtowni Bogusław P., mieszczącej się przy ul. Czarnieckiego. Skradli obuwie, odzież i kosmetyki. Właściciel ocenił swoje straty na 91 mln zł.

* 5 października o godz. 4.00 na ulicy Lotniczej nieznanymi sprawcami skradli audi o wartości 130 mln zł.

Złotoryja

* Wczorajszej nocy złodzieje włamali się do sklepu ogólnospożywczego w miejscowości Osetnicy.

OKAZJA

Do wydzierżawienia lokal 40 m² z przeznaczeniem na branżę odzieżowo-kosmetyczną przy ul. Pomorskiej 68 (lokal posiada wystrój i wyposażenie do przekazania na dogodnych warunkach), tel. 227-87 po godz. 20.00.

Ogłoszenie drobne

Sprzedam tanio fiata 125 p 1981 r. Stan dobry, tel. Legnica 272-29.

AŻ RĘCE OPADAJĄ

Coś drgnęło w Lubinie. Szkoda tylko, iż to drgnięcie nie koresponduje ze zdrowym rozsądkiem. Oto pan prezydent miasta wypowiada wojnę alkoholizmowi. Ichwała mu za to. Problem jednak w tym, że pan prezydent miasta chce prowadzić działania wojenne z alkoholikami zamykając wszystkie (możliwe do zamknięcia) lokale gastronomiczne. Oznacza to, iż spragnieni miłośnicy alkoholowych uciech przeprowadzają się do parków, piwnic, strychów itp.

Przestanie jednak istnieć sprawa knajp, jako siedlisk wszelkiego zła i zarazy. Ciekawo to model kształtowania postaw mieszkańców miasta. Jakby żywcem wyjęty z lat przedwojennych w USA, gdy ogłoszono światu prohibicję absolutną. Pamiętamy jednak, że doprowadziła ona do podziemnej produkcji bimbru oraz intensywnego rozwoju ściśle tajnych lokali rozrywkowych i hazardowych. Ludzie mieli ubaw, że hej.

Rzeczywistość lubińska, na szczęście, nie galopuje tak daleko. Chociaż jeden z właścicieli znanego lokalu gastronomicznego w Lubinie zaciera już ręce. Mówi, że wreszcie przyjdzie czas dla niego, czyli już fortuna śmieje się do niego całą gębą. Pokazuje przy okazji przestronną piwnicę, w której zamierza uruchomić lokal z prawdziwym kasynem. Zamówił już nawet elegancką orkiestrę, która właśnie była wróciła z wozu po Bliskim Wschodzie.

Szykuje się zatem nieźla zabawa w Lubinie. Ciekawe, jak długo będzie trwała. Amerykanie potrzebowali na zrozumienie bezsensu zakazu picia alkoholu kilkunastu lat. Strach pomyśleć, co będzie, gdy przyjdzie nam żyć w Lubinie wspólnie z bossami.

Ale, żeby było ciekawiej, pojawił się pomysł uruchomienia w dzisiejszej "Ratuszowej" salonu samochodowego. Slicznie. W środku miasta kupa samochodów. Może zatem ktoś by się zastanowił, czy w pobliskim ratuszu nie dałoby się otworzyć okazałą fabrykę kapci lub np. ołowiu? Tym sposobem będziemy bliżej początków kapitalizmu europejskiego, gdy królowały manufaktury. To już krok do przodu?

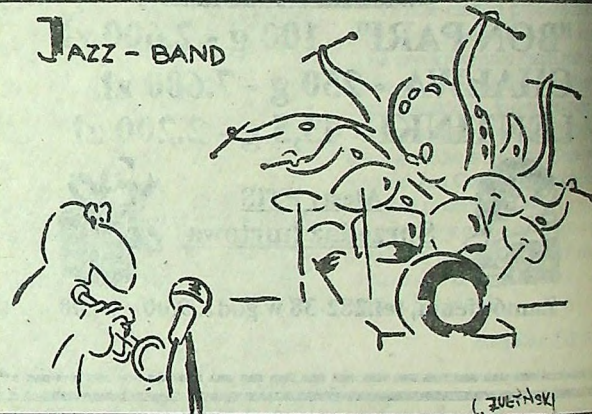
Lubinianie szemrają, że będą mieli za to ciąg handlowo-gastronomiczny (oczywiście bezalkoholowy) od Wzgórza Zamkowego po rogatki na Ustroniu. Czar przemian życia towarzyskiego w mieście pozostaje więc na długo w sercach mieszkańców. Tym bardziej, że szukają się również modyfikacje miejscowej kultury. Jeszcze nikt nie wie, w jakim kierunku one pójdą, ale jest o czym mówić. Ponoć zespoły artystyczne z DKZM i "Zurawia" mają pójść do szkół. Ciekawe, co o tym myślały nauczyciele którym wyraźnie doskwierają oszczędności i ograniczenia? Ciekawe, jak to się ma do realiów szkolnych?

Aż ręce opadają. Panta rhei...

SŁOWNIK POLSKO-POLSKI

Rys. CEZARY ŻOŁYŃSKI

JAZZ - BAND



Legnicka Liga Szaradzystów

Krzyżówka nr 123

(4 pkt)

1	2	3	4	5	6	7
8						
				9		
10						
			11			12
14	15	16				13
18						
20			19			
			21			

Poziomo:

1. obok kobiety
7. irańska waluta
8. stępek
9. apartheid
10. szlam naniesiony przez wodę
11. karton
14. żartobliwa nazwa lekarza
17. złudzenie
18. interwiew
19. rzeczoznawca
20. zniewaga
21. rów wzdłuż frontu bojowego

Pionowo:

1. wprowadzanie zamętu
2. gruczoł żółtkowy wrotkowy
3. rezerwa
4. przyczyna zawału serca
5. pozbawienie wolności
6. opieka, kontrola
11. bubel, lichota
12. mała gitara z Hawajów
13. typ aktorki
15. kłótnia, sprzeczka
16. rzecz niepowtarzalna
17. polski ciągnik

"ZBIGNIEW"